

Paracetamol dodaje odwagi czy ogłupia?

13 września 2020

Popularny paracetamol nie tylko uśmierza bóle różnego rodzaju oraz obniża gorączkę, ale... ma też pewne zaskakujące efekty uboczne. Naukowcy Uniwersytetu Ohio State University podzielili się właśnie najnowszymi wynikami badań.

Eksperyment z udziałem 500 studentów na Uniwersytecie w Ohio, którego wyniki opublikowane zostały w czasopiśmie naukowym „Social Cognitive and Affective Neuroscience” pokazał, że paracetamol upośledza zdolność ludzi do właściwej oceny ryzyka. – Ten środek przeciwbólowy tłumi u ludzi negatywne emocje związane z ryzykownymi sytuacjami. Po prostu nie czujemy takiego samego strachu, jak gdybyśmy acetaminofenu [paracetamolu] nie brali – wyjaśnił neurolog Baldwin Way. A tezę tę uzasadnił wynikami badania, w którym wybranym uczestnikom przez 2 dni podawano paracetamol, w max. dawce 1 g. co 4-6 godzin (pozostałym podawano placebo) i nakazywano wykonywać szereg czynności obarczonych ryzykiem.

Wpływ paracetamolu na psychikę Naukowcy z Ohio udowodnili także, że osoby regularnie przyjmujące paracetamol wykazują się mniejszą empatią. Jednocześnie jednak trudniej jest je zranić, ponieważ acetaminofen wpływa częściowo na nasze odczuwanie smutku czy przygnębienia. I choć paracetamol znany jest jako środek uśmierzający ból i obniżający gorączkę już od stu lat, to wnioski z najnowszego eksperymentu stanowią pewne novum. Eksperci zaznaczają, że choć skutki uboczne w postaci słabszego odczuwania empatii i zwiększonej podatności na podejmowanie ryzyka są niewielkie, to powinny one być zamieszczane w ulotkach dołączanych do leku. Tym bardziej, jak sądzimy, w Wielkiej Brytanii, gdzie żartobliwie mówi się (a jest w tym i wiele prawdy), że lekarze GP na wszystko przepisują tutaj paracetamol. Inaczej niż w Polsce, do której

paracetamol trafił dopiero w latach 1990. i gdzie nie zyskał on aż tak na popularności.

Autorstwo: Marek Piotrowski

Źródło: PolishExpress.co.uk